

Niech pracując więcej, jak nie stać ich na jedzenie!

26 lutego 2023

Brytyjska minister środowiska w rządzie Rishiego Sunaka zwróciła uwagę, iż osoby, które mają trudności z kupowaniem jedzenia z powodu wzrostu cen, powinni rozważyć pracowanie w większym wymiarze godzin. Wypowiedzi Therese'y Coffey trudno określić inaczej, jako skandaliczne i oderwane od rzeczywistości.



Jeśli nie stać was na jedzenie, to po prostu więcej pracujcie – w zasadzie w taki sposób Therese Coffey podsumowała obecne problemy, z jakimi muszą zmagać się setki tysięcy gospodarstw domowych w Wielkiej Brytanii. Posłanka Partii Konserwatywnej, która w gabinecie kierowanym przez premiera Sunaka pełni funkcję szefowej ministerstwa środowiska wdała się w dyskusję w Izbie Gmin z posłanką laburzystów Rachael Maskell w związku z brakami jedzenia w bankach żywności zlokalizowanych na terenie UK.

Jak czytamy łamach portalu „The Independent”, minister miała zwrócić uwagę, iż osoby, które mają trudności z nadążeniem za rosnącymi cenami żywności, powinny rozważyć pracowanie większej ilości godzin albo podniesienie swoich kwalifikacji w celu uzyskania lepiej płatnej pracy. Co więcej, komentując kwestię niedoborów na sklepowych półkach owoców i warzyw Coffey zwróciła uwagę, że ludzie mogą po prostu jeść rzepę, którą można potraktować jak sezonowy zamiennik innych świeżych artykułów spożywczych.

Z miejsca wypowiedzi polityczki Partii Konserwatywnej zostały okrzyknięte, jako „szokujące”, a postawa samej Therese Coffey uznana za całkowicie oderwaną od rzeczywistości. Wygląda na

to, że członkini rządu po prostu nie ma pojęcia, jak ludzie pracujący w pełnym wymiarze godzin i zarabiający na poziomie minimum wegetacji zostali dotknięci przez inflację, wzrost cen energii, braki artykułów spożywczych w sklepach i ogólnie nie najlepszą (pisząc delikatnie) sytuację ekonomiczną w Wielkiej Brytanii.

Jakby tego było mało, podczas corocznej konferencji rolników National Farmers Union Therese Coffey została brutalnie wygwizdana przez przedstawicieli brytyjskiego sektora rolniczego. Powód? Minister środowiska stwierdziła, że rząd po prostu nie ma wpływu na pogodę, przez którą półki w brytyjskich sklepach pozostają puste.

Widać wyraźnie, że konserwatywny rząd Wielkiej Brytanii kompletnie nie radzi sobie z zarządzaniem kryzysem związanym z niedoborami warzyw i owoców w sklepach na Wyspie. Na razie nie podjęto żadnych działań w tej kwestii, a ze strony kluczowych polityków, a więc minister Coffey, dało się usłyszeć jedynie wymówki.

Przedstawiciele branży nie mają jednak najmniejszych wątpliwości, że władze są odpowiedzialne, a „zwalanie winy” na warunki atmosferyczne jest po prostu niepoważne i nie przystoi żadnemu politykowi. Jak czytamy na „Independent”, minister środowiska powiedziała, że urzędnicy rządowi spodziewają się, że niedobory żywności „potrwają jeszcze około dwóch do czterech tygodni” – powołując się na pogodę w Europie i Afryce Północnej jako przyczynę nieurodzaju.

Zaznaczała, iż jej resort „prowadził już rozmowy ze sprzedawcami detalicznymi”. „[...] będą prowadzone dalsze dyskusje prowadzone przez ministrów, abyśmy mogli spróbować to przezwyciężyć i uniknąć podobnych sytuacji w przyszłości” – dodawała Coffey.

Niemniej, przedstawiciele branży rolniczej zwracają uwagę, że wpływ na obecną sytuacją miało wyjście UK z UE. Grupa Save

British Farming zwracała uwagę na katastrofalną politykę rządu torysów w tej sprawie, a obwinianie pogody w Hiszpanii czy Afryce to „absolutny nonsens”. „Powodem, dla którego mamy niedobory żywności w Wielkiej Brytanii i że nie mamy niedoborów żywności w Hiszpanii – lub gdziekolwiek indziej w UE – jest Brexit, a także katastrofalny konserwatywny rząd, który nie jest zainteresowany produkcją żywności” – komentowała przewodnicząca SBF Liz Webster.

Opozycja wezwała Coffey do przeprosin „oburzającym wystąpieniu” na konferencji NFU, zwracając uwagę, że nie przyjęła do wiadomości faktu, iż niedoskonałości rynku żywności w Wielkiej Brytanii wynikają z przyjętej przez konserwatystów polityki w tym zakresie. Jim McMahon pełniący funkcję ministra środowiska w laburzystowskim gabinecie cieni zwracał uwagę, że jest to objaw „obojętności i wahania” rządu Sunaka w kwestii problemów związanych z dystrybucją żywności w Wielkiej Brytanii.

Autorstwo: Remigiusz Wiśniewski

Źródło: [PolishExpress.co.uk](https://polishexpress.co.uk)